

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania Z. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o wysokość emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 1 lipca 2021 r.,

na skutek skargi odwołującego się o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 marca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 23 marca 2017 r., oddalił apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 sierpnia 2016 r., mocą którego oddalono odwołanie Z. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w W. z dnia 8 marca 2016 r.

W sprawie ustalono, że decyzją z dnia 4 września 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w W. przyznał Z. B. prawo do emerytury od dnia 1 sierpnia 2008 r. Z kolei decyzją z dnia 23 kwietnia 2014 r., na podstawie art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291, dalej jako ustawa emerytalna) przyznano wnioskodawcy emeryturę od dnia 1 kwietnia 2014 r.

- bez przeliczenia 24% części socjalnej z uwagi na brak przepracowanych 30 miesięcy.

W dniu 3 marca 2016 r. Z. B. złożył ponownie wniosek o przyznanie emerytury po emeryturze wskazując, że po jej przyznaniu pozostawał w ubezpieczeniu przez trzydzieści dziewięć miesięcy. Zaskarżoną decyzją z dnia 8 marca 2016 r., organ rentowy odmówił wnioskodawcy Z. B. prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego, wskazując, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była wysokość świadczenia emerytalnego Z. B. oraz możliwość przyznania ubezpieczonemu kolejnej emerytury. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że wnioskodawca na dzień zgłoszenia wniosku o jej przyznanie nie spełniał warunków do innego świadczenia, niż tego, które nabył na mocy art. 27 ustawy emerytalnej. Innymi słowy, wnioskodawca domagał się przyznania kolejnej emerytury, tożsamej rodzajowo tyle tylko, że w wyższej wysokości. Zastosowanie zaś art. 53 ustawy emerytalnej na gruncie rozpoznawanej sprawy, byłoby dopuszczalne, tylko w razie możliwości skutecznego dochodzenia nowego rodzaju emerytury.

Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik odwołującego się, wskazując naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 124 ustawy emerytalnej, które spowodowało niezgodność tego wyroku z prawem, przez wydanie którego stronie została wyrządzona szkoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie ma uzasadnionych podstaw.

Zgodnie z art. 424¹ § 1 k.p.c., skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje od orzeczenia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze przysługujących środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Skarga jest środkiem prawnym, który - w razie jej uwzględnienia - może stanowić podstawę

wystąpienia z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa o naprawienie szkody wyrządzonej orzeczeniem (art. 417¹ § 2 k.c.). Jej trafność nie prowadzi do zmiany (uchylenia) prawomocnego orzeczenia, lecz jedynie do stwierdzenia jego niezgodności z prawem (art. 424¹¹ § 2 k.p.c.), umożliwiając stronie wystąpienie przeciwko Skarbowi Państwa z żądaniem naprawienia szkody. Sąd Najwyższy w dotychczasowym orzecznictwie wielokrotnie wypowiadał się na temat przesłanek uwzględnienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, podkreślając nadzwyczajny charakter tego środka. W wyroku z dnia 13 grudnia 2005 r., (II BP 3/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 323) stwierdził, że niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424⁴ k.p.c. jest orzeczenie krzywdzące stronę przez rozstrzygnięcie sprzeczne z jednoznacznie rozumianym przepisem prawa, regulującym określone uprawnienie lub obowiązek. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., (II BP 6/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 42) przyjęto, że skarga może być uwzględniona tylko wówczas, gdy naruszenie prawa ma charakter kwalifikowany i elementarny. Z tego względu skarga nie może być traktowana jako środek prowadzący do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego wyroku sądu. Niezgodność orzeczenia z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17). Dlatego skargę uzasadnia tylko dokonanie przez sąd wykładni prawa sprzecznej z treścią przepisu, nie uwzględniającej innych regulacji prawnych, naruszającej zasady utrwalone w orzecznictwie, a nadto bez ustosunkowania się do prawnej argumentacji strony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., III BP 2/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 127). Za niezgodne z prawem mogą więc być uznane orzeczenia sądowe zawierające rozstrzygnięcia wyraźnie sprzeczne z przepisami prawa, których interpretacja, zastosowanie lub niezastosowanie nie powinny sprawiać istotnych trudności na gruncie powszechnie obowiązujących zasad wykładni lub stosowania prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r., I BP 10/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 274) lub orzeczenia oczywiście sprzeczne z obowiązującymi standardami orzekania, które zostały wydane po dokonaniu oczywiście błędnej wykładni lub wadliwego zastosowania

prawa, co można stwierdzić „na pierwszy rzut oka”, bez wnikania w szczegóły sprawy i bez potrzeby prowadzenia głębszej analizy prawniczej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 grudnia 2006 r., I BP 13/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 5, s. 253, z dnia 9 lipca 2008 r., I BP 1/08, LEX nr 1214321).

Biorąc pod uwagę wskazane wyznaczniki trudno twierdzić, że rozumienie przez Sąd odwoławczy art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej jest w tym znaczeniu wadliwe.

W doktrynie podkreśla się, że możliwość przechodzenia na emeryturę w różnym wieku emerytalnym spowodowała, że ubezpieczony, który nabył prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym albo do wcześniejszej emerytury, może po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego wystąpić o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym (zob. I. Jędrasik-Jankowska: Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, Warszawa 2014, s. 223). W zakresie interpretacji art. 53 ust. 3 i 4 ustawy emerytalnej, wypowiedział się Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 10 sierpnia 2010 r. I UK 21/10 (LEX nr 653660), stwierdzając, że kwotę bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku o emeryturę na podstawie art. 27 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez osobę mającą ustalone prawo do wcześniejszej emerytury, która podlegała co najmniej trzydzieści miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, uwzględnia się tylko do obliczenia części socjalnej później ustalonej emerytury (art. 53 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 tej ustawy).

Wykładnia art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej, skorelowana z wykładnią systemową i semantyczną art. 53 ust. 3 ustawy emerytalnej, implikuje konkluzję, że podstawa wymiaru obecnie wnioskowanej emerytury może być ustalona na nowo tylko wówczas, gdy zainteresowany podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym po nabyciu uprawnień do renty, gdy renta bezpośrednio poprzedzała nabycie prawa do emerytury lub po nabyciu wcześniej emerytury, gdy taka emerytura bezpośrednio poprzedzała emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym. Podobny pogląd został zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie I UK 413/13 (OSNP 2015 nr 10, poz. 138), w którym stwierdzono, iż okres „podlegania

co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym” (art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej) liczy się od daty decyzji przyznającej prawo do uprzedniej emerytury do daty przyznania następnej emerytury. Każda kolejna emerytura może być obliczona z wykorzystaniem nowej kwoty bazowej w części socjalnej, jeśli do jej obliczenia ubezpieczony wskazuje podstawę wymiaru pierwszej emerytury, po której przyznaniu podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, ponieważ skarżący po przyznaniu mu prawa do emerytury od dnia 1 sierpnia 2008 r. nie przepracował okresu co najmniej 30 miesięcy, nie nabył prawa do przeliczenia emerytury, przyznanej mu po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego od dnia od dnia 1 kwietnia 2014 r., według zasady określonej w art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej. Natomiast wnioskiem z dnia 3 marca 2016 r. wnioskodawca domagał się przyznania kolejnej emerytury, tożsamej rodzajowo tyle tylko, że w wyższej wysokości. Dlatego rację ma Sąd Apelacyjny, uznając, że w przypadku ubezpieczonego dopuszczalne byłoby zastosowanie przepisu art. 53 ustawy emerytalnej tylko w razie dochodzenia nowego rodzaju emerytury. Innymi słowy zastosowanie art. 53 ustawy emerytalnej jest możliwe tylko w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego i spełnieniem przesłanek do nabycia emerytury w powszechnym wieku emerytalnym. Koniecznym warunkiem zastosowania reguły wynikającej z art. 53 ust. 4 ustawy emerytalnej jest bowiem nabycie prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, ale tylko takiej emerytury, której sposób obliczenia przewiduje przepis art. 53 tej ustawy.

Brak jest również podstaw, by uznać, że doszło do kwalifikowanego i elementarnego naruszenia art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 124 ustawy emerytalnej, przez – jak twierdzi skarżący – celowe, merytoryczne rozpatrzenie wniosku strony o emeryturę przez wydanie decyzji z dnia 23 kwietnia 2014 r., w której organ rentowy przyznał tak naprawdę wnioskodawcy fikcyjną emeryturę.

W sytuacji, gdy z bezpośredniego oglądu sprawy wynika, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona,

trzeba przyjąć, że jest ona oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c.
Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.